Księga Wyjścia

Rozdział 16

**1**. Wyruszyli też z Elim i piętnastego dnia, drugiego miesiąca po ich wyjściu z ziemi Micraim, cały zbór synów Israela przybył na puszczę Syn, która jest między Elim a Synajem. **2**. Lecz cały zbór synów Israela szemrał na puszczy przeciwko Mojżeszowi i Ahronowi. **3**. Synowie Israela do nich powiedzieli: O, gdybyśmy byli pomarli z ręki WIEKUISTEGO w ziemi Micraim; gdyż bywało, że siadaliśmy przy garnku mięsa i jadaliśmy chleb do syta. Wyprowadziliście nas na tą puszczę, aby cały ten tłum zamorzyć głodem. **4**. A WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Oto spuszczę wam chleb, jak deszcz z niebios, zatem lud będzie wychodził oraz zbierał każdego dnia dzienną potrzebę, abym go doświadczył, czy postąpi według Mojej nauki, czy też nie. **5**. Ale dnia szóstego niech przyrządzą to, co przyniosą; gdyż będzie to podwójna ilość tego, co będą codziennie zbierać. **6**. Więc Mojżesz i Ahron powiedzieli do wszystkich synów Israela: Wieczorem poznacie, że to WIEKUISTY wyprowadził was z ziemi Micraim. **7**. A z rana zobaczycie chwałę WIEKUISTEGO w tym, że usłyszy wasze szemranie przeciwko WIEKUISTEMU. Bo czymże my jesteśmy, że przeciw nam szemracie? **8**. Mojżesz także powiedział: Gdy WIEKUISTY da wam wieczorem mięso na pożywienie, a z rana chleb do syta w tym poznacie, że WIEKUISTY usłyszał wasze szemranie, którym szemraliście przeciwko Niemu; bo czym my jesteśmy? Szemraliście nie przeciw nam, ale przeciwko WIEKUISTEMU. **9**. Mojżesz powiedział także do Ahrona: Powiedz całemu zborowi synów Israela: Przyjdźcie przed oblicze WIEKUISTEGO, bo On usłyszał wasze szemrania. **10**. A gdy Ahron przemawiał do całego zboru synów Israela, stało się, że spojrzeli ku puszczy a oto w obłoku ukazała się chwała WIEKUISTEGO. **11**. I WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: **12**. Usłyszałem szemranie synów Israela. Powiedz im tak: Przed wieczorem będziecie jedli mięso, a z rana nasycicie się chlebem; i poznacie, że Ja jestem wasz Bóg WIEKUISTY. **13**. A na wieczór się stało, że zleciały się przepiórki oraz pokryły obóz; zaś z rana była wokół obozu warstwa rosy. **14**. A kiedy warstwa rosy się uniosła, oto na pustyni ukazało się coś małego, ziarnistego, drobnego jak szron na ziemi. **15**. Więc synowie Israela to ujrzeli i powiedzieli jeden do drugiego: Co to jest? A Mojżesz do nich powiedział: To jest ten chleb, który WIEKUISTY dał wam do jedzenia. **16**. Oto co rozkazał WIEKUISTY: Niech każdy z niego zbiera w miarę swojego zapotrzebowania, po omerze na głowę; niech też każdy zbierze dla pozostających w jego namiocie, według liczby waszych osób. **17**. Zatem synowie Israela tak uczynili i zbierali jeden więcej, a drugi mniej. **18**. A gdy mierzyli to na omery, ten, który potrzebował więcej nie zebrał za wiele; zaś ten, który potrzebował mniej nie zebrał za mało; wszyscy zbierali w miarę swojego zapotrzebowania. **19**. Zaś Mojżesz do nich powiedział: Niech nikt z tego nie zostawia do rana. **20**. Ale nie usłuchali Mojżesza i niektórzy zostawiali z tego do rana; lecz to zaroiło się robactwem i zacuchnęło. Zatem Mojżesz się na nich rozgniewał. **21**. Tak zbierali każdego ranka, każdy według swojej potrzeby; bo kiedy zagrzało słońce – wtedy to stopniało. **22**. A szóstego dnia stało się, że zbierali ten chleb w dwójnasób, dla każdego po dwa omery. Więc przyszli wszyscy przywódcy zboru i donieśli to Mojżeszowi. **23**. Zatem do nich powiedział: Oto jest to, co zapowiedział WIEKUISTY wielki dzień wypoczynku; jutro święty dzień wypoczynku dla WIEKUISTEGO. Co chcecie upiec upieczcie, oraz co chcecie ugotować ugotujcie; a wszystko, co zbywa zostawcie oraz zachowajcie sobie do jutra. **24**. Zatem zostawili to do jutra, tak, jak rozkazał Mojżesz, i wtedy nie zacuchnęło oraz nie było w tym robactwa. **25**. Mojżesz także powiedział: Jedzcie to dzisiaj, gdyż dzisiaj jest dzień odpoczynku dla WIEKUISTEGO; dziś nie znajdziecie tego na polu. **26**. Sześć dni będziecie to zbierać, ale dnia siódmego jest dzień odpoczynku; tego dnia niczego nie będzie. **27**. A dnia siódmego stało się, że niektórzy z ludu wyszli, aby zbierać, ale nic nie znaleźli. **28**. Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Jak długo nie będziecie chcieli przestrzegać Moich przykazań i nauk? **29**. Patrzcie – że oto WIEKUISTY dał wam dzień wypoczynku; dlatego, dnia szóstego, On wam daje chleb na dwa dni; niech więc każdy pozostanie na swoim miejscu i w dzień siódmy niech nikt nie wychodzi ze swojego miejsca. **30**. Zatem lud dnia siódmego odpoczywał. **31**. Zaś dom Israela nazwał ów pokarm Man. A był on jak ziarno koriandru biały, a jego smak jak pączka z miodem. **32**. Mojżesz także powiedział: Oto co rozkazał WIEKUISTY: Niechaj dla waszych pokoleń zostanie przechowany z tego pożywienia pełny omer, aby widzieli chleb, którym was żywiłem na pustyni, gdy was wyprowadziłem z ziemi Micraim. **33**. Mojżesz powiedział też do Ahrona: Weź jeden koszyk, nasyp do niego pełny omer manu i postaw go przed WIEKUISTYM, na przechowanie w waszych pokoleniach. **34**. Zatem jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi tak Ahron postawił go na przechowanie przed Arką Świadectwa. **35**. I synowie Israela jadali man przez czterdzieści lat, aż przyszli do ziemi zamieszkania; jadali man aż do swego przybycia do granic ziemi Kanaan. **36**. A omer jest dziesiątą częścią efy.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012